

# ZIEMIA RZESZOWSKA i JAROSŁAWSKA

KRAKÓW, Jabłonowski  
Droga Akademicki Koło Rzeszowianków

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA: przesyłka poczt.  
▼ Polsce miesięcznie: 80 gr.  
▼ Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru **20 groszy**

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego  
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.  
W tekście . . . . . 40 " "  
Nadesłane . . . . . 20 " "  
Ogłoszenia . . . . . 10 " "  
Kolumna 3-łamowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dzieł inzeratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ ul. 3 Maja 9.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 9. - Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142 472

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”

**TREŚĆ:** Przemówienie Posła Dra J. Liwy w Sejmie — Kręciołki wodociągowe burmistrza — Przez trzeźwość do odrodzenia — Kronika jarosławska — Kronika rzeszowska.

## Przemówienie Posła Dr. J. Liwy

wygłoszone na posiedzeniu Sejmu w dniu 20 stycznia 1933 r. w czasie obrad nad ustawą, przedłużającą czas urzędowania organów samorządowych w Małopolsce.

Wysoki Sejmie!

### Projekt rządowy.

Rząd przedkłada Sejmowi do uchwalenia projekt ustawy, którą przedłuża okres urzędowania rad gminnych i miejskich, oraz zwierzchności gminnych i magistratów, aż do czasu wejścia w życie nowej ustawy samorządowej.

Przedłożenie rządowe dotyczy południowych województw, a więc krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Taką samą ustawę wydano w roku zeszłym dla województwa poznańskiego i pomorskiego. (10)3 1932 Dz. U. Nr. 32 poz. 331.

### Uzasadnienie, czyli rachunek prawdopodobieństwa.

W uzasadnieniu czytamy, że nowa ustawa samorządowa będzie uchwalona „najprawdopodobniej” w bieżącej sesji. Wobec tego, ażeby zapobiec bezcelowemu nakładowi pracy, czasu i kosztów, niechaj obecnie rady, wójcia i burmistrzowie urzędują... Jak długo? Aż „najprawdopodobniej” będzie uchwalona nowa ustawa samorządowa.

Co z tego wynika? Wynika to, że jeszcze niema nowej ustawy samorządowej, czas uchwalenia tej ustawy określa się wedle rachunku prawdopodobieństwa, a samorząd na terenie 4 województw wstrzymuje się w biegu.

**Jak długo ustawa samorządowa nie będzie uchwalona, — nie odbędą się wybory do rad gminnych i miejskich.**

Powstaje pytanie: A jak ustawa samorządowa nie będzie uchwalona w bieżącej sesji, albo nawet w ciągu kilku lat, to wówczas samorząd na terenie owych

4 województw nie będą się odnawiały? A stać się to może łatwo. Wiemy, że ustawodawstwo samorządowe było już przedmiotem obrad Sejmu, nawet w drugim czytaniu, a nie doszło do ostatecznego skodyfikowania. Obecny projekt o tzw. częściowej zmianie ustroju samorządowego, nad którym obraduje komisja administracyjna, budzi tyle wątpliwości, że może go spotkać ten sam los.

### Zastrzeżenia, które budzi projekt ustawy samorządowej.

1. Przedewszystkiem niezgodność z konstytucją. Konstytucja w art. 3 i 65 przewiduje 3 stopnie samorządu, projekt ustawy samorządowej cztery: gromadę, gminę, powiat i województwo. Tak beceremonjalnie nie można przejść nad tem do porządku dziennego.

2. Wielkie wątpliwości budzą gminy zbiorowe na obszarze województw południowych i zachodnich. W Małopolsce wywołało to duże zaniepokojenie. Poza tem w województwach południowo-wschodnich zaprowadzenie gminy zbiorowej zaprzepaszcza interesy ludności polskiej, zaś w zachodnich grozi zagładą prawie wszystkim miasteczkom, gdyż poniżej 3 tys. mieszkańców mają uleść degradacji do rzędu wsi.

3. Tymczasowy projekt ustawy samorządowej wkłada olbrzymie nowe ciężary na społeczeństwo. W okresie tak wielkiego kryzysu, jaki w dzisiejszych czasach przeżywamy, nie wolno tego nie wziąć pod uwagę.

4. Nie tylko wśród nas, ale nawet wśród panów z B. B. budzą wiele wątpliwości przepisy wyborcze do gromady, gminy, oraz do miast. Komisja admini-

stracyjna zmieniła poważnie zasady wyborcze. zaproponowane przez Rząd, ale nikt nie może powiedzieć, że je uzgodniła i ustaliła ostatecznie.

Nie są uzgodnione poglądy na kompetencję przełożonych gminy, magistratu i rad gminnych, dalej formy nadzoru państwowego, oraz cały szereg przepisów, dotyczących tzw. „fachowości”.

### Sami nie wiedzą, czego chcą.

Wątpliwości te rodziły się i rodzą wśród nas, ale, jak wspomniałem i u Panów z większości. Świadczy o tem zgłoszenie przez klub B. B. kilkuset poprawek, które po niedługim czasie panowie z B. B. znowu poprawiać. Okazuje się zatem, że projekt o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego może długo jeszcze nie być uchwalonym, a panowie niniejszą ustawą zawieszacie bieg resztek samorządu, które pozostały. Resztek, bo po przyznanej instytucji komisarzy i całkowitem zniesieniu samorządu powiatowego nie można mówić o samorządzie w Małopolsce. A czas, na który to się ma stać, jest nieokreślony, tak jak w ostatnich latach wszystko jest w Polsce dowolne i nieokreślone.

Ale nawet, jeśliby ustawa samorządowa została uchwalona w bieżącej sesji, to i tak okres urzędowania obecnych organów samorządu przedłuża się na około 3 lata. Wedle bowiem art. 91 projektu, czas ustalania obszarów będzie trwał 18 miesięcy, a p. minister może go przedłużyć o 12 miesięcy.

### Sanacja boi się wyborów do obecnych samorządów.

Nasuwa się więc pytanie: Jakiem prawem ma się przedłużyć kadencje

obecnych wybrańców? Dlaczego się stwarza dla nich przywileje?

W ten sposób przestają być organami samorządu z woli społeczeństwa, które wybrało ich na lat 6, a nie na czas określony wyrażeniem „najprawdopodobniej“.

A drugie pytanie:

Na co to i komu potrzebne? Reorganizowanie wedle nowej ustawy może się odbywać, a dotychczasowy samorząd może prowadzić normalnie swój żywot, tem więcej, że niektóre gminy, jak miasta i wiele gmin wiejskich dużych, (oblicza się je na połowę) nie zmieniają swej formy organizacyjnej, a jeśli zmieniają, to też nie ma nieszczęścia. Odpowiedź na

te pytania łatwa. Rząd boi się wyborów, przy których nie można terrorem, ani fałszowaniem woli ludności uzyskać takich wyników, jak do Sejmu i Senatu. Wybory do samorządu na podstawie dotychczasowej ordynacji pokazałyby, podobnie jak niedawno w poznańskim i na Pomorzu do sejmików powiatowych, jak znikome są wpływy Rządu i popierającej go większości.

Trzeba to ukryć, trzeba je uniemożliwić, choćby ustawą dziwolągami, i kosztem takiej arterji życia państwowego, jak samorząd. A tymczasem będzie się budowało nową ordynację wyborczą, która umożliwi przeprowadzenie wyborów po swojej myśli. To jest właściwy cel projektowanej ustawy.

## KRĘCIOŁKI WODOCIĄGOWE BURMISTRZA

Czy możliwą jest do zrealizowania w dzisiejszych czasach budowa wodociągów?

My, którzy uważamy wodociągi za pierwszorzędną konieczność zdrowotną i gospodarczą miasta, którzyśmy o nie walczyli od szeregu lat, dzisiaj przy ogólnym kryzysie i nędzy, uważamy je za niemożliwe do przeprowadzenia, a sama myśl jest myślą bankrutą, który z płótnem w kieszeni chce stawiać pałace. Sam burmistrz nie wierzył, aby B. G. K. podjął się spłaty pożyczki 8½ miliona złotych firmie holenderskiej w 10-ciu latach, a dług ten aby rozłożył gminie na 30 lub 40 lat, jeżeli odmówił przy kombinacji inż. Działkiewicza pożyczki jednego miliona złotych.

Gdyby nawet znalazła się instytucja finansowa, któraby udzieliła 8½ miljonowej pożyczki, mieszkańcy nie byłiby w stanie jej spłacić. Pociągając daleko na stwierdzenie tego faktu, dość wejść do biur podatkowych, ilu płatników nie płaci, przejść się po ulicach, ile sklepów zamkniętych z powodu bankructwa, a nawet niemożności wykupna patentów i t. p.

Nędza i wszędzie nędza. I ta nędza miałaby być w stanie zaprowadzić instalacje, opłacać wodę po wyśrubowanych cenach, jak się to dzieje u nas z elektryką, a na domiar płacić raty amortyzacyjne długu przez gminę zaciągniętego. Budowa wodociągów była do zrealizowania przed r. 1914, a nawet w czasie wojny, czego najlepszym do-

wodem Przemyśl, była do zrealizowania jeszcze do r. 1927 i jeżeli nie została przeprowadzoną, to główną, jeżeli nie jedyną winę przypisywać należy obecnemu burmistrzowi i jego nieudolności gospodarczej. Fatum jakieś zawisło nad Rzeszowem.

Ś. p. Dr. Jabłoński, który tyle włożył pracy we wodociągi, który jako poseł na Sejm galicyjski stosunkowo łatwo mógł być uzyskać niewielką, bo 2-miljonową pożyczkę, tyle bowiem wówczas miały kosztować wodociągi w całości z doprowadzeniem do domów i instalacją, musiał ustąpić pod presją Dr. Krogulskiego, któremu się bardzo spieszyło na ten fotel chyba na to, aby rozpoczęte dzieło poprzednika utracić. Lata, które ś. p. Dr. Jabłoński przeżył jako dyrektor Kasy Oszczędności po zrzuceniu go przez Dra Krogulskiego z burmistrzostwa, byłyby wystarczyły do przeprowadzenia rozpoczętego dzieła.

Człowiek, który podczas dwudziestoletniego swego urzędowania, do dnia dzisiejszego nie potrafił wybudować hal targowych, rzeźni, chłodni, targowicy, obiektów, które wedle sporządzonych kosztorysów zaledwie paręset tysięcy złotych miały kosztować, na które można było łatwiej znaleźć pożyczkę, chociażby częściowo w Kasie Oszczędności i które w krótkim czasie sameby się spłaciły — dzisiaj buja mirażem wodociągów prawie 10 miljonowych. c. d. n.

## Przez trzeźwość — do odrodzenia.

Rodacy! Gnębi nas dzisiaj nie tylko kryzys gospodarczy — lecz stokroć gorszy kryzys moralny. Kryzys ten, to następstwo zlekceważenie praw Bożych. Zapomnieli dziś ludzie o właściwym celu życia, oraz swej odpowiedzialności przed Bogiem. Cywilizacja dzisiejsza, często nawet nazwy chrześcijańskiej się wyrzeka i stąd ulega potężniejszemu z dnia na dzień mocom zniszczenia, staczając się bezwładnie w objęcia bolszewizmu i bezbożnictwa.

Niema chwili do stracenia. Nie wolno pominać żadnego ze środków, które mogą przyczynić się do odrodzenia narodu. Jednym z najpotężniejszych środków zaradczych to — trzeźwość. Im naród bliższy trzeźwości, tem prędzej przełamie kryzys i odrodzi cywilizację. Tylko na trzeźwość można wywalczyć lepsze jutro.

Alkoholizm pogłębia kryzys dzisiejszy. Alkohol — to trucizna słodka, ale w skutkach straszna. Stopniowo pozbawia on roztropności i siły woli, rozbudza niskie żądze, podżega do zbrodni, powoduje nieszczęśliwe wypadki, niszczy szczęście rodzinne, prowadzi do zwyrodnienia potomstwa i do strasznej nędzy. I dziś jeszcze żałuje się daleko więcej grosza na oświatę, wyżywienie i przyodziewek aniżeli na trunki.

Dlatego niechaj rodzina, Kościół, szkoła, prasa i wszelkie organizacje oświatowe zabiorą się rączy do akcji solidarnej, niechaj zaszczepią w

młode umysły i serca polskie wstręt do kieliszka i zrozumienie doniosłości tego zagadnienia.

Jako zwolennicy prawdziwego postępu zerwijmy z nieszczęsnymi tradycjami epoki saskiej. Kultura — to opanowanie niskich instynktów i podporządkowanie ich rozumnym zasadom. Uczmy się zwyciężać własne zachcianki, miejmy odwagę słowem i czynem stawać w obronie obywateli prawdziwego postępu, jakim jest trzeźwość.

Tegoroczny Tydzień Propagandy Trzeźwości niechaj skupi cały naród bez różnicy poglądów około wielkiego hasła.

*O czem człowiek po trzeźwemu nie pomyśli, to wszystko upiwszy się popełni.* (J. Kochanowski)

## Oplątek „Młodych“ w Jarosławiu.

Niedawno powstała placówka narodowa „Ruch Młodych“ wystąpiła po raz pierwszy publicznie, urządzając w niedzielę dnia 15 stycznia br. „Oplątek“ dla swych członków i zaproszonych gości.

O godz. 6 wieczorem sale Sokoła zaczęły wypełniać się Delegatami bratnich organizacji społ., zaproszonymi Gośćmi i Młodymi. Zaraz przy wejściu do pięknie przystrojonej sali uderzała dekoracja przeciwległej ściany. Na dużym

czarwonem tle miejsce honorowe zajmował biały orzeł, przystrojony chorągwiemi o barwach narodowych. Pod nim umieszczono portret twórcy ruchu narodowego Romana Dmowskiego, a poniżej odznakę — godło „Ruchu Młodych“ szczerbiec Chrobrego z inicjałami R. D. Nad tem wszystkim uwydatniał się silnie napis hasło „Młodych“ „Niech żyje Wielka Polska“. W rogu sali umieszczone duże, ślicznie przystrojone drzewko nadawało sali wygląd uroczysty.

Uroczystość opłatka zagał przewodniczący „Ruchu Młodych“ p. Zdzisław Urzyński witając zebranych a przedewszystkiem ks. Z. Męskiego, p. rejenta Ganthera — przedstawiciela Ligi Katolickiej, ks. Hędrzaka — prezesa T. S. L., dh. Grabowskiego — prezesa tutejszego gniazda sokołowego, p. Drozdowską — przedstawicielkę Narodowej Organizacji Kobiet, dyr. Trojnar — prezesa Stronnictwa Narodowego, p. Choima — przedstawiciela Sodalicji Panów oraz przedstawicieli Koła Młodzieży z Tuczap. Następnie przedstawił zebranym ideologię „Ruchu Młodych“ opartą o zasady narodowe i katolickie, od których Młodzi nie odstępają mimo szykan i prześladowania. Przemówienie swe zakończył życzeniem by zwyciężyły idee, o które walczą „Młodzi“ a którym hołduje starsze społeczeństwo.

Poczem obchodził obecnych łamiąc się z nimi opłatkiem.

Drugi przemówił ks. prałat Męski a nawiązując do słów przewodniczącego stwierdza, że w obecnych czasach walki z Kościołem katolickim, bezbożnictwa i powszechnego zepsucia następuje odrodzenie, które zaczyna się od młodzieży. Jako proboszcz Jarosławia cieszy się, że powstała na miejscu organizacja „Młodych“ którzy nie wstydzą się wypisać na swym sztandarze hasła walki w obronie zasad Kościoła katolickiego i uważa to za najważniejszy czynnik prowadzący do wielkości Państwa. Wzywa młodzież by kierowała się zawsze zasadami etyki i moralności chrześcijańskiej a wtedy idee, które głosi niepewno zwyciężą. Po ks. Prałacie zabrał głos p. rejent Ganther, którego przemówienie ujęte w piękną formę i wypowiedziane z uczuciem wywarło głębokie wrażenie. Mowca wspominał czasy swej młodości, kiedy to młodzież również pełna zapału i wiary pracowała dla lepszej doli i uzyskania wolności — inne to były czasy i innych wymagały metod działania. Nawołuje „Młodych“ do wyrównania różnic dziś jeszcze istniejących między stanami i szerzenia idei narodowych wśród całego społeczeństwa polskiego a zwłaszcza wśród młodzieży wiejskiej. Hasłem — „na wieś“ zakończył p. rejent swe podniosłe przemówienie.

Jako reprezentant Sokoła dh. prezes Grabowski wyraża radość, że młodzież rozpoczęła pracę społeczno oświatową. Wiemy, że przez działalność takiej organizacji Sokolstwo jarosławskie zyska dzielnych spadkobierców.

Jako ostatni przemówił prezes Stronnictwa Narodowego p. dyr. Trojnar. W przemówieniu swoim omówił prądy jakie nurtowały wśród polskiej młodzieży w ostatnich dwóch stuleciach, przyczem wykazał, że dzisiaj jedynie prąd narodowy i katolicki może rozwijać się pomyślnie wśród naszej młodzieży. Kończąc swe przemówienie życzył organizacji pomyślnego rozwoju i wytrwałości w podjętej pracy.

Na koniec przewodniczący „Młodych“ podziękował wszystkim za przybycie a mowcom za słowa pełne otuchy i uznania, poczem odczytał list z życzeniem nadesłany ze Lwowa przez członków organizacji przebywających na studiach.

Okrzykiem na cześć Romana Dmowskiego i Wielkiej Polski oraz odśpiewaniem hymnu Młodych zakończono część oficjalną wieczoru. Zapowiedziana zabawa w prawdziwie rodzinnym nastroju przeciągnęła się do rana.

Obecność na opłatku około 130 osób w znacznej części z pośród starszego społeczeństwa, obecność reprezentantów najpoważniejszych towarzystw i wygłoszone przemówienia świadczą jaką sympatię i uznanie zyskał sobie Ruch Młodych w krótkim czasie swego istnienia.

**KRONIKA JAROSŁAWSKA**

Mam zaszczyt donieść, iż  
**otworzyłem i prowadzę**  
**kancelarię adwokacką**

w Jarosławiu, przy ul. Dietziusa № 1

**Dr. TADEUSZ MALINOWSKI**

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo składa serdeczne podziękowanie Szlachetnym Ofiarodawcom za dary złożone dla biednych znajdujących w opiece towarzystwa. Ofiarowali J. W. Państwo: Górcy 10 cetn. ziemniaków, Kopecy 7 cetn. ziemniaków i 5 kóp kapusty, Lisowiecy 45 kg. kaszy jęczmiennej i 21 kg. wędzonki, Gurgulowie 20 kg. ułamek pierników i 20 zł. gotówką, hr. Mycielska 8 cetn. ziemniaków, 2 kopy kapusty i 50 kg. marchwi, hr. Zamojska 10 cetn. ziemniaków, Gantherowa suszone owoce, Malinowska i Grzesiowski beczki na kapustę i skrzynie na prowianty, Bank Polski 25 zł. gotówką, PT. Stowarzyszenie Kupców 10 zł., ponadto Członkowie korporacji przemysłowej (cech masarzy) deklarowali tłuszcze i mięso, które nie podjęto, zachowując je na ciężki przedurok, gdy trzeba będzie wydatniej wesprzeć biednych bo ustanie rozdawnictwo obiadów. Ponieważ staraniem Wojskowej powstała w Jarosławiu kuchnia dla bezrobotnych wobec tego Tow. Św. W. a Paulo nie otworzyło osobnej kuchni dla biednych, lecz oddało 35 cetn. ziemniaków, 50 kg. marchwi i 2,5 beczki kiszzonej kapusty, na rzecz otwartej kuchni a biedni, którymi się Towarzystwo opiekuje otrzymują tam bezpłatnie obiady. Pozostałe nadesłane dary zostały rozdzielone między 65 biednych rodzin, tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Również należy się serdeczne podziękowanie Wielebnemu ks. Zdrzałkowi za użyczenie piwnicy i trud przy odbieraniu darów. Za Wydział Tow. Pań Miłosierdzia Św. W. a Paulo, Gantherowa przewodnicząca, Bryskowa sekretarka; za Tow. Panów Św. W. a Paulo, Gotfied przewodniczący, Malfait sekretarz.

**Wielką zabawę karnawałową** urządza we środę dn. 1 lutego br. Korpus Podoficerski 6 batalij. telegraf. w salach Domu Żołnierza. Początek o g. 20. Orkiestra 6 bat. telegr., bufet we własnym zarządzie. Wstęp 1 zł. za okazaniem zaproszenia.

**KRONIKA RZESZOWSKA****Przeniesieni w stan spoczynku**

Henryk Krysakowski, pozostający w stanie nieczynnym inspektor szkolny w Strzyżowie

Jan Lubowiecki, inspektor szkolny w Łańcucie, na własną prośbę.

Józef Wagner, inspektor szkolny w Nisku, na własną prośbę.

**Mianowania**

Eugeniusz Szwarz, kierownik 7-kl. szkoły powszechnej we Fryszaku, prowizorycznym zastępcą inspektora szkolnego w Drohobyczu.

**Kolendy.** Po raz ostatni, w tę niedzielę, 29 stycznia br. wystąpi chór seminarjalny z kolendami pod batutą prof. Łaszewskiego w kościele farnym o godz. 8:30. W czasie nabożeństwa zbierać się będzie datki na ubogą młodzież.

**Wanda Siemaszkowa** z okazji 45 lecia swej pracy scenicznej wystąpi w sztuce p. t. „Zona”, w sali Sokoła, w sobotę, dnia 28 stycznia.

**Odczyt w Lidze Katol.** Zapowiedziany przez Ligę Katolicką na ub. Niedzielę odczyt Dr. Niecia na temat: Rola matki katolickiej w wychowaniu dziecka, nie odbył się z powodu przeszkód jakie w ostatniej chwili zaszły. Odczyt ten odbędzie się w niedzielę, dnia 29 stycznia o godzinie 4 po poł.

**Złota książka polskiej Dziewicy.** Wydanie nowe w tym roku wykonała księgarnia S. A. Krzyżanowskiego Kraków, Rynek AB. Niejeden namyśla się coby trwałego a niedrogo ofiarować pannie na imieniny, urodziny i t. p. Najprzyjemniejszym podarkiem będzie Złota Książka; Wydanie luksusowe, oprawa efektowna, a treść zajmująca, patrijotyczna i pedagogiczna. Jest to Vademecum, do którego chętnie zaglądały panienki przez długie lata, aby sobie coś przypomnieć lub w czemś zasięgnąć doświadczonej rady.

**Sodalija Pań dla biednych.** Z inicjatywy Czigod. ks. Moderatora Dra J. Jałowego, Sekcja Charytatywna Sodalij Pań w Rzeszowie

**BAL** urządza w sobotę, dnia 4 lutego w sali „Sokoła”  
**LIGA OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA.**

pod przewodnictwem P. J. Tałasiewiczowej, zorganizowała śniadanie dla biednych. Dnia 13 XII. ub r. po Mszy św. ze wspólną Komunią św. zebrał się biedni w liczbie 70 w domu Tercjarzy III. Zakonu. Przyszli ci biedacy, którymi się dotąd nikt nie opiekował, którzy żyją tylko z jałmużny użebranej po domach. Po serdecznym przemówieniu ks. Dr. Jałowego i wspólnych modlitwach ze śpiewami na intencję dobrodziejów, Sodaliski podały biednym śniadanie. Podkreśla się, że p. Babula policzył bułki niżej zwykłej ceny. Obdarzeni nadto skromnymi datkami pieniężnymi i opłatkami na Święta, biedni opuścili dom Tercjarzy z tem przekonaniem, że w ciężkich dzisiejszych czasach nie brak jeszcze ludzi, którzy przecież odczuwają niedolę drugich. Akcja ta, już po raz drugi zorganizowana w najlepszy i najszlachetniejszy sposób rozwiązała zagadnienie, jak połączyć dobry uczynek wsparcia biednego z troskliwością o jego duszę. Serdeczne podziękowanie należy się WPani Fussowej jako Przełożonej Domu terejarskiego, jakoteż OO. Bernardynom z O. Gwardjanem Wawraszkiem i O. Dyrektorem Tadeuszem na czele.

**Ile jest miast w Polsce?** Według sporządzonych przez ministerstwo Spraw Wewnętrznych spisów gmin miejskich, w Polsce liczymy 619 miast.

**Emeryci.** Dnia 10 b. m. odbędzie się w Warszawie ogólnokrajowy kongres stowarzyszeń emerytów, na którym rozpatrzone będzie m. in. sprawa wejścia w życie z dniem 1 kwietnia b. r. nowych przepisów o przerachowaniu emerytur. Przepisy te, jak wiadomo, prowadzą do ponownej redukcji zaopatrzenia.

**Ostatnie Kolendy.** W czwartek 2 lutego w święta Matki Bożej Gromniczej na Mszy św. o godz. 11:30 w Kościele Garnizonowym, chór Kościoła Garnizonowego z towarzyszeniem orkiestry 17 pp. wykona po raz ostatni Kolendy. Między innymi odśpiewane będą Kolendy: Noskowski, Maślakiewicz „Witaj gwiazdka złota“ X. Wargowski „Dziecię Jezus“ i „Już Cię żegnamy“. Instrumentacja K. Wójcika.

**Opłatek w Sierocińcu.** Od szeregu już lat urządza go Panie najbiedniejszym. To też na tę sympatyczną chwilę zebrała się spora garstka naszej inteligencji, która pod przewodnictwem p. Prez. Kubickowej i ks. Mod. Dr. Jałowego uczestniczyła w uroczystości. Po wspólnie odbytych nieszporach z mieszkańcami Zakładu przemówił ks. Jałowy w podniosłych słowach do wszystkich o ważności chwili. Nakazywał zwłaszcza młodym wychowankom zakładu, tym którzy w świat pójdą nie zapomnieć nigdy o dobrodziejstwach doznanych w pierwszym rządzie od fundatora śp. Spytka Ligęzy a później o tych, którzy wzięli na siebie Jego spuściznę. Po tem przemówieniu zaczęła się loteryjka dla dzieci, którą co rok urządza p. Z. Ruczkowa ku wielkiej ucieście wszystkich obdarowywanych. Każdy z 44 członków Zakładu otrzymał potem pakunek z łakociami, kielbasą, ciastkami i t. p. Nastrój był szczerze radosny a oczy sierót szczęśliwych przypominały blaskiem radości promienie gwiazdy bellejemskiej i w niejednej twarzy smutkiem skolatanęj zrodziła się święta chwila zapomnienia. Z wdzięczności, dzieci odegrały sztukę sceniczną, gdzie można było podziwiać pracę SS. Zakładu nad młodocianymi aktorami.

**Propaganda Trzeźwości.** W dniach od 1—8 lutego br. obchodzi znowu cała Polska „Tydzień Propagandy Trzeźwości“. Celowość a nawet konieczność tej akcji nie ulega już dziś dyskusji i chodzi tylko o sposób jej przeprowadzenia. Co i jak można i należy uczynić w tej sprawie na terenie naszego powiatu, ustalił Komitet Tygodnia Propagandy Trzeźwości na specjalnem zebraniu w sali posiedzeń miejscowej Rady Powiatowej dnia 14 stycznia.

**Za bezprawną konfiskatę.** „Gazeta Bydgoska“ opisuje dzieje konfiskaty pewnego swego numeru, dzieje, w których wyróżnił się cenzor bydgoski, tak gorliwy w spełnianiu swych obowiązków, że to się aż p. ministrowi nie podobało. Historia przedstawia się następująco: Cenzor skonfiskował nr. „Gazety Bydgoskiej“ z dn. 10 grudnia r. z. za przedrukowanie wniosku poselskiego Klubu Narodowego w sprawie zajęć lwowskich. Wniosek ten przedrukowały „bezkarnie“ wszystkie pisma narodowe w całej Polsce. Zgodnie z ustawą prasową, starostwo grodzkie przekazało sprawę konfiskaty prokuratorowi, a ten wniosł do sądu o jej zatwierdzenie. Sąd zatwierdził konfiskatę tymcza-

sowo. Poseł J. Petrycki, naczelny redaktor „Gazety Bydgoskiej“, przedstawił konfiskatę tę prezydium parlamentarnego Klubu Narodowego. W następstwie tego prezydium wysłało w dniu 14 grudnia pismo do marszałka Sejmu. Marszałek Sejmu przekazał list ten ministrowi spraw wewnętrznych, który w odpowiedzi udzielił marszałkowi obszernych wyjaśnień na piśmie. Z wyjaśnień tych wynika, iż pan minister Pieracki zainteresował się sprawą niezgodną z prawem konfiskaty „Gazety Bydgoskiej“ jeszcze przed otrzymaniem pisma z prezydium Klubu Narodowego i natychmiast zarządził, aby starostwo grodzkie w Bydgoszczy postarało się o cofnięcie tej konfiskaty. Istotnie — cenzor bydgoski, po otrzymaniu takiego zarządzenia ministerjalnego, wystosował odpowiednią prośbę do prokuratora. Na wniosek jego sąd wydał orzeczenie, uchylające ostatecznie konfiskatę nr. 284 „Gazety Bydgoskiej“. Minister udzielił zbyt gorliwemu cenzorowi bydgoskiemu opomnienia.

**Bal Podchorążych** urządza Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy w 17 pp. w Rzeszowie dn. 1 lutego 1933. Początek o godzinie 21. Bilety w cenie 2 zł. Wstęp ściśle za zaproszeniami. Sala „Kasyna Miejskiego“ zostanie napewno zapelniona licznymi rzeszami rzeszowiaków.

**Więciarze masowo w ruchu.** Na ostatnim targu rybnym dostawiono obficie we wiadrach narybek okonia przez chłopaków ze Strażowa, którzy najwcześniej i pierwsi na targ przybywają i wyprzedają zanim się rozpoczyna targ właściwy. Wobec braku innej ryby wykupiono na siekanie narybek okonia. Odbywały się pomiędzy kupującymi praktyczne pouczenia co do sprawienia tego gatunku ryby, które rzadko obywa się bez skałeczenia przez silne kolce w płetwach u okonia i jazgiera. Opowiadali, że dla uniknięcia gniewu żony na gatunek przyniesionej ryby, sam rybak sprawia, odcinając najpierw płetwę. Sprzedający twierdzili, że okon jest teraz najszlachetniejszą rybą i włączy masowo do nastawionych więciarzy w przereblach. Karaś był sprzedawany po 1:80 Zł za 1 kg., gdy płacono po 60 do 80 gr. za 1 kg. Na targu rybnym cena jest dowolną. Stare Wistoczysko w Strażowie obfituje w szczupaka, okonia i lina. Zatrzymano je jako rezerwat łowny wyłącznie dla członków Towarzystwa rybackiego. Jaki będzie przychówek do łowu w tych warunkach dla członków Towarzystwa?

**Na kaplicę św. Antoniego w Sierocińcu** złożył p. Mieczysław Głód 1 zł. z życzeniem, aby drobnymi ofiarami postarać się o urządzenie jej wewnątrz, zaraz z wiosną. Myśl p. Głóda poleca obywatelstwu rzeszowskiemu i dziękuje za ofiarę **Komitet.**

**Niebezpieczny sport.** Liczni przechodnie ul. 3 Maja i przyległych ulic obserwowali w ubiegłą niedzielę jak niebaczni młodzi sportowcy powiązawszy kilka par saneczeki doczepiwszy je do wynajętych, paradowali z głośnym krzykiem (czy nie wyznania mojąsz.?) po tych najruchliwszych ulicach. Oczywiście sanki luźno powiązane czyniły różne zakręty a w pewnym momencie końców o mało nie wpadły pod konie wymijających san. Dużo do życzenia pozostawia również kawalerska jazda po najruchliwszych ulicach. Również w niedzielę rozhukane konie na zakręcie ul. Grunwaldzkiej i Sobieskiego wyrzuciły sanie, w których znajdowały się 3 sportmenki i tylko cudem wyszły cało, ale potłuczone. Sport przyjemny, ale za miastem; cóż kiedy tam niema widzów, którzyby podziwiali różne wyczyny.

**Ratujmy nasze pszczołki od śmierci głodowej!** Pasiecznicy bez względu na ilość posiadanych pni mogą uzyskać bezakcyzowy cukier dla pszczoł po ulgowej cenie na warunkach: do Spółdzielni Pszczelarzy „Pszczoła we Lwowie“, ul. Kopernika 20 wnieść podanie, zapodać ilość posiadanych pni i adres najbliższego Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów. Podanie potwierdzone przez urząd gminny. Na pień przeznaczono 2 kg. na rok 1933 w cenie po 60 groszy za 1 kg. Zadatek 40% reszta za pobraniem kolejowem. Korzystać może każdy właściciel pasieki, bez żadnych dodatkowych opłat członkowskich i bez względu na miejsce zamieszkania. W Rzeszowie jest wielu pszczelarzy, nieznanymi są i idących luzem. O związku pszczelarzy w Rzeszowie, jak i zapowiadany związku pszczelarzy kolejarzy ciągle głucho pomimo kursu i zachęty. Ilość lip maleje, gdy zwiększa się ilość pni. Lipy przekwitają najczęściej w upale, albo w slocie. Pożytek stracony, wynik gospodarczy corocznie deficytowy a pszczołki dzięki pietyzmowi hodowlanemu nadal utrzy-

**Kino „HENRYKA“**

wyświetla przepiękny film  
„Dzwonnik z Notre Dame“

mane i ulegają głodowemu wymarcu. Zainteresowani tak Rzeszowa jak i okolice mogą sprowadzić swój przydział za pośrednictwem Składnicy Kółek Rolniczych w Rzeszowie ul. 3-go Maja. Najmniejszą ilość ulgowego cukru bezakcyzowego można sprowadzić worek stokilowy, który będzie rozdzielony podług zgłoszeń.

**Program Tygodnia Propag. Trzeźwości w Rzeszowie:** Dnia 2 lutego w kościele paraf. suma z okolicznościowym kazaniem. W czasie sumy chór Bractwa Wstrzem. bod. batutą p. Szeligowej odśpiewa ostatnie w tym roku koledy. Po południu tegoż dnia w sali Sokoła w godzinach od 16:30—18 odbędzie się „wieczornica przeciwalkoholowa“, na którą złożą się: przemówienia, śpiewy, deklamacje i sztuka ludowa w 4 odsłonach p. t. „Bartek w sieni piekielnej“. Sztuczkę reżyseruje p. Orłowa. Wstępy po 80, 49, 30 i 20 gr. wieczornica zostanie powtórzona w niedzielę 5 lutego. — Na niedzielę 12 lutego, o 12 godz. przewidziany jest poranek filmowy w kinie Wanda. Zostanie wyświetlony film pt. „Piętno Miłości“. Dla wojska, kolei i szkół specjalne programy w opracowaniu. Wszystkich P. T. Polaków rozamięjących doniosłość walki o trzeźwość narodu i fakt, że obecny ciężki kryzys tylko trzeźwe narody przetrwają, tą drogą prosimy do współpracy, chociażby przez uczestnictwo w wyszczególnionych imprezach. *Komitet T. P. T.*

**Narybek węgorka.** Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy, wzorem lat ubiegłych, przystępuje do przeprowadzenia akcji zarybiania węgorkiem wód, położonych na terenie wszystkich województw Rzeczypospolitej Polskiej. Dzięki kilkuletniej praktyce i zastosowanemu na podstawie zdobytego doświadczenia udoskonaleń — można stwierdzić, iż narybek węgorka może być dostarczony nawet do najodleglejszych punktów dostawy w stanie zupełnie dobrym. Cena narybku za 1 kg. około 4 000 sztuk wynosi; 58 zł. Zamówienia na narybek węgorka przyjmuje się tylko do 15 lutego 1933 r. Po wszelkie informacje i po blankiety zamówieniowe należy zgłaszać się pod adresem: W. i P. Tow. Rybackie w Bydgoszczy, ul. Zygmunta Augusta Nr. 4., dołączając znaczek pocztowy 30 gr. na koszt biurowe.

**Apel do dzieci szkolnych i publiczności!** W Rzeszowie na tutejszym Magistracie gnieździ się przeszło 200 gołębi, które cierpią dotkliwy głód. Wystarczy rzucić parę okruszyn chleba, a już całe stada zlatują się z różnych stron. Czasem któryś z okolicznych kupców rzuci im cośkolwiek i na tem koniec. Chodzi o to, aby był ktoś, kto by się nimi stał, a przynajmniej w zimie zaopiekował. Najlepiej wywiążą się z tego szkoły i publiczność, którzy codziennie tamtędy przechodzą, mogą wziąć ze sobą niepotrzebne okruszyny pożywienia i rzucić tym ptakom.

**Komuści nie zamarzli.** W ubiegłym tygodniu uczniowie szkoły przemysłowej przy ul. Szopena po wyjściu ze szkoły zostali zatrzymani okrzykiem „towarzysze zatrzymajcie się“. Jak się okazało byli to komuniści, którzy w swym długim przemówieniu, starali się udowodnić im, że może być raj na ziemi. Jednak usiłowania ich spełzły na niczem, bo chłopcy orientujący się w tych sprawach, wysmiali ich, i odeszli do domów.

**Odpowiedzi Redakcji:** Obywateli z Tyczyna zawiadamiamy, że anonimów nie umieszczamy. Prawdziwość faktów prosimy potwierdzić własnoręcznymi podpisami.

**REPERTUAR KIN:**

„MUZEUM“ wyświetla dwa wielkie filmy pt. I. OSTATNIA NOC KARNAWAŁU; II. KAWALEROWIE DZIKIEGO ZACHODU.

„WANDA“ wyświetla piękny film p. t. „UPIÓR PARYŻA“

**Unieważniam** zgubiony dokument w. jskowy wydany przez P. K. U. Rzeszow na nazwisko Salomon Charitam,



Pismo wydaje i redaguje Komitet.

**„PAPIERNIA“****POLECA:**kalendarze na rok 1933**Kartki pocztowe****Obrazki kolendowe****Papier listowy**

po cenach b. niskich

**OPRAWA OBRAZÓW**

■■■■■ PO CENACH BARDZO NISKICH. ■■■■■

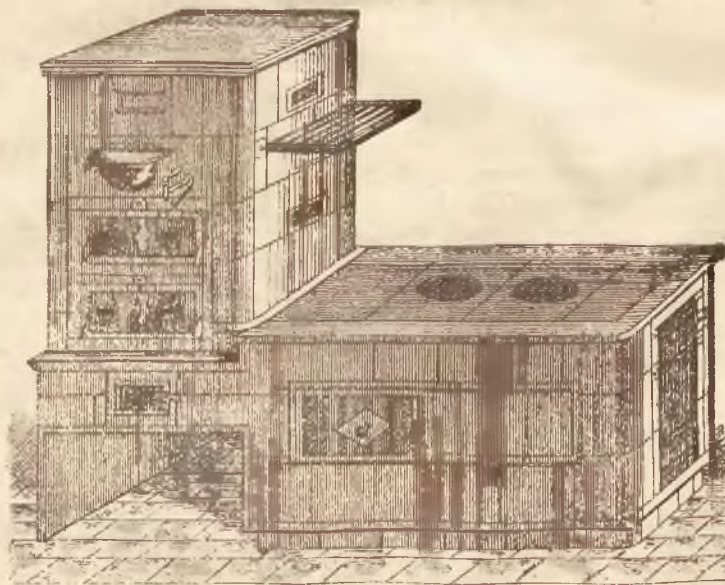
**WSZELKIE PRZYBORY SZKOLNE I KANCELARYJNE.****BANK SPÓŁDZIELCZY****◆ ZIEMI RZESZOWSKIEJ ◆****SPÓŁDZ. z NIEOGR. ODPOW. w RZESZOWIE****ZAMKOWA 3.**

przyjmuje wkłady oszczędnościowe

**ZŁOTOWE jak i DOLAROWE**

za wysokim oprocentowaniem

Zalawia inkasa — Przeprowadza przekazy zagraniczne.

**Fabryka pieców kaflowych ALOJZEGO MOŁA**

(Synowie)

**W RZESZOWIE**

poleca:

piece i kuchnie kaflowe  
szamotowe, ogniotrwałe,  
w rozmaitych kolorach  
i deseniach.

**Dla właścicieli nowych budynków długoterminowy**

**kredyt.****WĘGIEL****potaniał!!!****W SKŁADNICY KÓŁEK ROL.**

ul. Dra Jabłońskiego.

Redaktor odpowiedzialny Jan Kuraś.

Drukarnia Udziałowa w Rzeszowie.